

W poczuciu dumy
ze wspaniałych
sukcesów
obchodził
naród radziecki
15 rocznicę
Stalinowskiej
Konstytucji

Moskwa 6.12.

UROCZYSZCIE, w atmosferze entuzjazmu i radości, w poczuciu dumy z sukcesów, osiągniętych w ciągu 15 lat, które upłynęły od uchwalenia najbardziej demokratycznej konstytucji na świecie, obchodził naród radziecki historyczną rocznicę uchwalenia przez VIII Nadzwyczajny Wszechzwiązkowy Zjazd Rad Konstytucji Stalinowskiej.

We wszystkich republikach, w miastach i wsiach odbyły się akademie, na których wygłoszono referaty poświęcone tej historycznej rocznicy. W pałacach kultury, klubach robotniczych, muzeach i bibliotekach otwarto wystawy, odzwierciedlające wielkie zdobycze narodu radzieckiego, których wyrazem prawnym stała się Konstytucja Stalinowska. Na uroczystych akademiach, poświęconych Konstytucji Stalinowskiej, radzieckie masy pracujące podsumowały osiągnięcia uzyskane we współzawodnictwie, podjętym dla uczczenia tej doniosłej rocznicy. Tysiące zakładów pracy zameldowało w dniu 5 grudnia o przedterminowym wykonaniu i przekroczeniu rocznych planów produkcyjnych.

Cała prasa radziecka zamieściła liczne artykuły poświęcone 15 rocznicy uchwalenia nowej konstytucji ZSRR, nazwanej przez naród radziecki Konstytucją Stalinowską.

Dziennik „Prawda” podkreśla, że Konstytucja Stalinowska stała się wyrazem tych ogromnych przemian społeczno-ekonomicznych, które dokonał naród radziecki pod kierownictwem partii Lenina — Stalina, budując pierwsze na świecie społeczeństwo socjalistyczne.

Przyjmowanie zamówień na drugą ratę dosław węgla rozpoczyna się 15 grudnia

Zaopatrzenie ludności miast w węgiel, przeprowadzane w tym roku po raz pierwszy w sposób zorganizowany za pośrednictwem dzielnicowych biur opałowych, zdawało na ogół egzamin. Po zakończeniu dostaw węgla w pierwszym rzucie, przyjmowanie zamówień na drugą ratę rozpoczęło się w zasadzie w terminie ustalonym na początku całej akcji, tzn. od 15 grudnia, a dostawa węgla — od 1 stycznia 1952 r.

Terminy te ulegną zmianie jedynie w niektórych wielkich ośrodkach, np. w Warszawie, gdzie zamówienia przyjmowane są wcześniej od 3 bm., a dostawy nastąpią od 17 bm.

Aparat dystrybucyjny, odpowiedzialny za zaopatrzenie ludności miast w węgiel, mobilizuje się w tym celu, by organizacja dostaw węgla w drugim rzucie wypadła jeszcze sprawniej, niż dotychczas.

SŁOWO POLSKIE

Rok V. Nr 316 (1810)
Wydanie ABC

Czwartek, 6 grudnia 1951 r.

Dziś 4 strony

Cena 15 groszy

Jedność Niemiec jest ważnym czynnikiem zabezpieczenia pokoju

Przemówienie
wiceministra Wierbłowskiego
na posiedzeniu specjalnej
Komisji Politycznej
Zgromadzenia Ogólnego ONZ

PARYŻ, 6. 12.
NA WTOROWYM posiedzeniu specjalnej Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego w czasie dyskusji nad zgłoszonym przez blok anglo-amerykański punktem porządku dziennego w sprawie powołania międzynarodowej komisji dla zbadania warunków przeprowadzenia wyborów w republice bońskiej w Berlinie i w NRD, wygłosił przemówienie szef delegacji polskiej wiceminister Wierbłowski.

Prezydent RP Bolesław Bierut

na uroczystej
inauguracji
roku szkolnego
w Akademii
Wojskowo-Politycznej
im. F. Dzierżyńskiego

D NIA 5 BM. w Akademii Wojskowo-Politycznej im. Feliksa Dzierżyńskiego w Warszawie odbyła się uroczysta inauguracja roku szkolnego.

Na uroczystości przybył Prezydent R.P. — Bolesław Bierut, witany dźwiękami hymnu narodowego.

Prezydentowi RP. towarzyszyli minister Obrony Narodowej — Marszałek Polski Konstanty Rokossowski i szef Głównego Zarządu Politycznego W. P. wiceminister obrony narodowej generał Marian Nazarkowski.

Prezydenta RP oraz zebranych powitał komendant Akademii płk. M. Stankiewicz, który zagajając uroczystość powiedział m. in.: „Nasza Akademia, najmłodsza spośród uczelni akademickich Polski Ludowej, powstała do życia i pracy z inicjatywą i przy wszechstronnym poparciu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej przewodniczącego, najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

Codzienna opieka otoczy Akademii minister Obrony Narodowej Marszałek Polski Konstanty Rokossowski. (Dokończenie na str. 2-iej)

SZEF DELEGACJI polskiej wyka-zał przede wszystkim niesłuszną argumentację proceduralną wysuniętą przez delegata W. Brytanii Lloyda, który przemawiając w imieniu trzech delegacji zachodnich, autorów rezolucji usiłował dowiedzieć, że sprawa ta należy do kompetencji ONZ. Minister Wierbłowski wykazał, że zgodnie z postanowieniami układu poczdamskiego zagadnienia dotyczące Niemiec nie mogą być przedmiotem rozważań ONZ, należą natomiast wyłącznie do kompetencji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych.

„Demagogia jest — powiedział wiceminister Wierbłowski — używanie argumentów, jakoby tym samym chciano pozbawić Organizację Narodów Zjednoczonych prawa swobodnej dyskusji nad zagadnieniami międzynarodowymi. Rząd Polski wielokrotnie dawał już wyraz swemu przekonaniu, że uważa forum ONZ za właściwe do rozpatrywania kluczowych zagadnień międzynarodowych, kategorycznie jednak podtrzymało stanowisko, że nie można czynić tego przez naruszanie innych układów międzynarodowych i porozumień, które wiążą nie tylko wielkie mocarstwa, ale i większość członków Narodów Zjednoczonych.

Nowa próba imperialistów bezprawnej akcji na forum ONZ

W DALSZYM ciągu swego przemówienia min. Wierbłowski ustosunkował się do wysuniętej przez delegata W. Brytanii sugestii zaproszenia do proponowanej przez autorów rezolucji komisji przedstawicieli Niemiec zachodnich i NRD. Sugestia ta została następnie zgłoszona w formie wniosku przez delegata Pakistanu. Szef delegacji polskiej stwierdził, że ma się tu do czynienia z dalszą próbą nędrwania (Dokończenie na str. 2-iej)

Absolwentki SPP przodują w pracy „trójek tkackich” w Nieogowickich Zakładach Przemysłu Lniarskiego. — Na zdjęciu: ZMP-ówka Helena Janik, członkini przodującej „trójki tkackiej”, w skład której wchodzi jeszcze dwie absolwentki SPP: Maria Kot i Eugenia Ostrowska. CAF — fot. Kuperman

Bez przerwy napływają meldunki o przedterminowym wykonaniu rocznych planów produkcji

W ŚRÓD napływających bez przerwy meldunków o przedterminowym wykonaniu zadań produkcyjnych na rok 1951 wyróżnia się sukces kolejarzy DOKP — Łódź, która na 34 dni przed terminem wykonała roczny plan przewozu masy towarowej.

W dniu 29 ub. m. o wykonaniu planu produkcyjnego drugiego roku 6-letki zameldowała załoga kopalni rudy „Ziębice” ze starschowskiego zjednoczenia kopalni rudy.

Druga z kolei w przemyśle gumowym wykonała swoje roczne zadania produkcyjne na 35 dni przed terminem załoga Zakładów Przemysłu Gumowego w Łodzi. Zwycięska załoga zobowiązała się wyprodukować do końca br. masę towarową wartości ponad 11 mil. zł.

W przemyśle budowy maszyn włókienniczych pierwsza zameldowała o zakończeniu zadań rocznych załoga Łódzkiej Fabryki Maszyn Jedwabniczych. Sukces ten osiągnęła załoga dokonując wiele trudności.

O wykonaniu rocznych zadań w dniu 27 listopada br. zameldował Centralny Zarząd Przemysłu Szkłarskiego.

W dniu 30 listopada zakończyły realizację zadań produkcyjnych drugiego roku Planu 6-letniego zakłady podległe Zarządowi Przemysłu Farb i Lakierów.

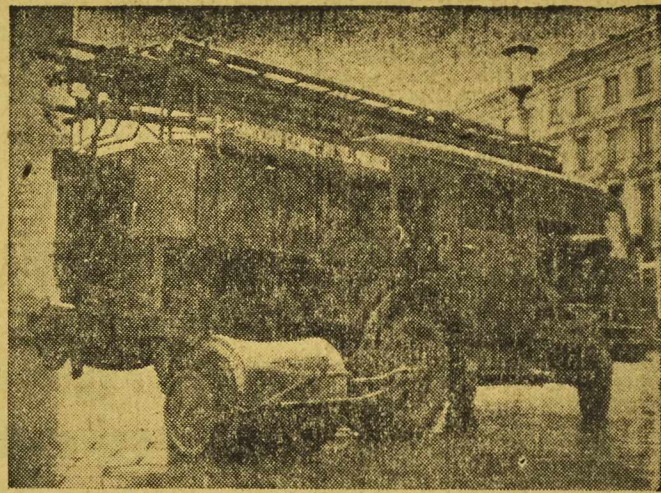
Świdnica i Wołów zwolnione z odsypów i miarek

W DNIU 4 grudnia br. najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskali chłopcy z województw: krakowskiego, rzeszowskiego, katowickiego, zielonogórskiego i szczecińskiego.

W dniu tym dalsze 4 powiaty przekroczyły granicę 80 proc. wykonania rocznego planu skupu zboża. Są to powiaty: Bytów i Drawsko w woj. koszalińskim, Rzepin w woj. zielonogórskim i Czarnków w woj. poznańskim. Tak więc łączna liczba powiatów, które przekroczyły granicę 80 proc. wykonania rocznego planu skupu, wynosi obecnie 142.

Dalszych 5 powiatów przekroczyło granicę 90 proc. wykonania rocznego planu skupu zboża, a tym samym zostało zwolnionych od miarek i odsypów. Są to powiaty: Świdnica i Wołów w woj. wrocławskim, Brzozów i Łańcut w woj. rzeszowskim oraz pow. Wieluń w woj. łódzkim.

Łącznie z poprzednio zwolnionymi, ogólna liczba powiatów, zwolnionych od miarek i odsypów, wynosi obecnie 86.



Wrocławskie instytucje i stołówki realizują uchwałę Rządu w sprawie rozwoju produkcji mięsa

W OSTATNICH dniach października podjęta została uchwała Rządu o dwuletnim planie rozwoju produkcji mięsa. Uchwała ta nakłada obowiązek prowadzenia hodowli trzody chlewnej na takie instytucje, jak zakłady żywienia zbiorowego, stołówki przy zakładach pracy, szpitale, bursy i internaty.

List nauczycieli aktywistów związkowych wyższych uczelni do Prezydenta RP

BRADUJĄCY na Krajowym Zjeździe Nauczycielstwa aktywiści związkowi z wyższych uczelni wystosowali list do Prezydenta R. P., w którym po dokonaniu głębokiej analizy zadań stojących przed organizacjami związkowymi w wyższych uczelniach, wyrażają gotowość do:

• dalszego wzmocnienia wysiłków w celu maksymalnego wykonania planu kształcenia kadr potrzebnych do realizacji Planu 6-letniego przez zmniejszenie odsypu, podwyższenie sprawności studjów w uczelniach i doskonalenie metod wychowania ideologicznego i zawodowego przy coraz to śmieszniejszym i pełniejszym korzystaniu z bogactw doświadczeń naukowców i pedagogów radzieckich.

• Silniejszego zespolenia pracy związkowej z zagadnieniami nauki i jej powiązania z praktyką w myśl uchwał i Kongresu Nauki Polskiej.

„Przez wykonanie tych zadań — czytamy w zakończeniu listu — szkolnictwo wyższe łączy się ściśle z klasą robotniczą, przyczyniając się do przedterminowego wykonania Planu 6-letniego, zbudowania podstaw socjalizmu w Polsce i zwycięstwa światowego obozu pokoju, któremu przewodniczy Wielki Stalin”.

Wielki sukces polskich hokeistów Śląsk-Ostrawa 2:1

Sredniorolny chłop Antoni Fajkisz z gromady Nowy Kościół, w pow. Złotoryja, został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi za wzorowe wykonywanie obowiązków wobec Państwa. Fajkisz wykonał plan odstawy zboża w 180 proc., ziemniaków w 300 proc. Na zdjęciu: Antoni Fajkisz z córką Genowefą.

CAF — fot. Kondracki

Produkujemy nowe wozy strażackie

Pierwszy samochód gaśniczy, całkowicie wyprodukowany w kraju, posiada nadwozie wykonane z metalu i liczne urządzenia ułatwiające i przyspieszające użycie właściwego sprzętu podczas akcji. — Samochód wyposażony jest w motopompę przenośną. CAF — fot. Z. Wdowiński

Realizacja uchwały o dwuletnim planie rozwoju produkcji mięsa poważnie przyczyni się do stałego zwiększania produkcji zwierzęcej, przeznaczonej na zaopatrzenie ludności w mięso.

Jak realizują uchwałę instytucje wrocławskie

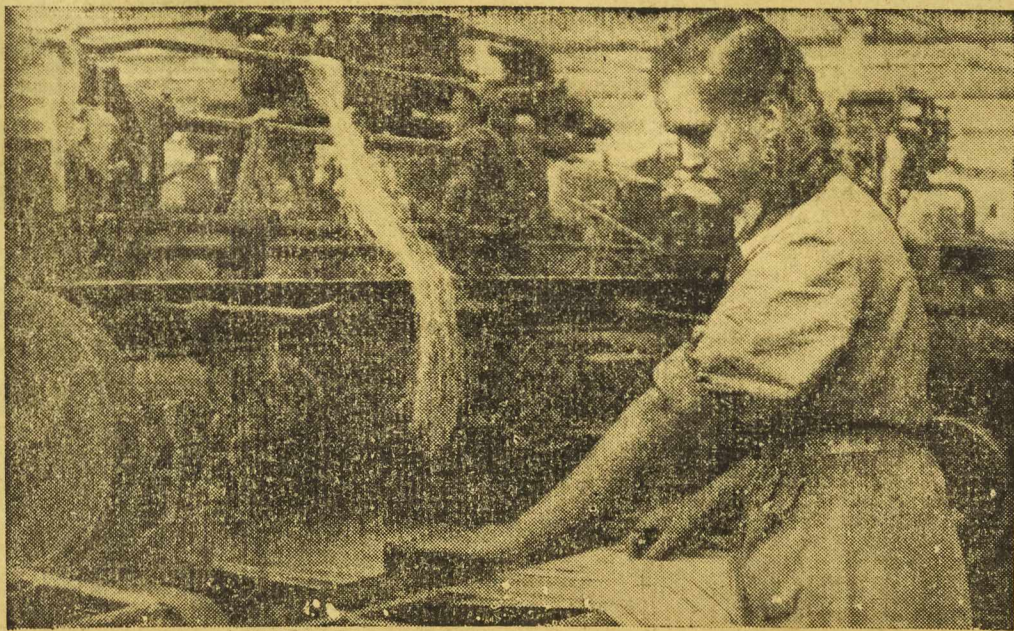
W ROCŁAWSKA Powszechna Spółdzielnia Spożywców, Wrocławskie Zakłady Gastronomiczne i Wojewódzki Wydział Zdrowia nakreśliły ogólny plan hodowli trzody chlewnej w podległych sobie placówkach i przystąpiły już do realizowania podjętych planów.

Powszechna Spółdzielnia urządziła dużą chlewnię przy stołówce akademickiej nr 43 przy ul. Wojciecha z Brudzewa. Do końca br. ilość tużonych tam świń będzie wynosiła 140 szt. Wrocławskie Zakłady Gastronomiczne odstawią do Centrali Mięsnej 200 szt. Podobnie przedstawia się sprawa i ze szpitalami wrocławskimi.

Obowiązki zakładów pracy

W MYSL otrzymanych instrukcji, PSS winna prowadzić hodowlę z odpadków uzyskiwanych ze stołówek otwartych, czyli gospód. Natomiast stołówki przy zakładach pracy mają prowadzić hodowlę we własnym zakresie. Wynika to choćby z niemożności dokonywania przez PSS inwestycji na remonty chlewni, znajdujących się na terenie nieużytkowanym przez spółdzielnię.

Nie wszystkie jednak zakłady pracy należące do rolnictwa uchwaliły Rządu. Weźmy jako przykład cukrownię w Klecinie. Odpadki ze stołówek oraz odpadki pozostałe po produkcji cukru doskonale nadają się na karmę dla świń. Klecina jed- (Dokończenie na str. 2-iej)

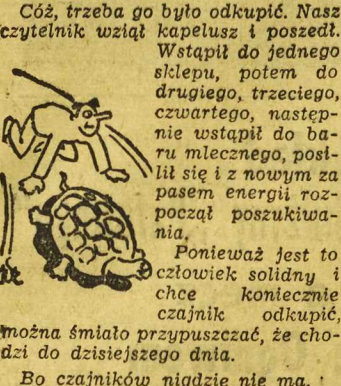


6 GRUDZIEŃ
Czwartek
Mikołaja
Wschód słońca — godz. 7.28.
Zachód słońca — godz. 15.25.



Spacerkiem

Obudźmy ją!
NIEMIELE wypadki mają od czasu do czasu tę przykrą właściwość, że się zdarzają.



Tak właśnie pomyślał sobie nasz czytelnik, który mimo woli zepsuł swojej gospodyni czajnik.

Cóż, trzeba go było odkupić. Nasz czytelnik wziął kapelusza i poszedł. Wstąpił do jednego sklepu, potem do drugiego, trzeciego, czwartego, następnie wstąpił do baru mlecznego, postąpił się z nowym za pasem energii rozpoczął poszukiwania.

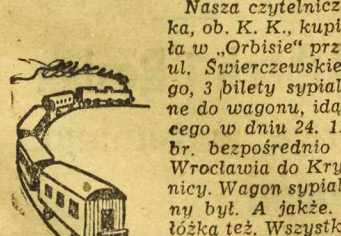
Ponieważ jest to człowiek solidny i chce koniecznie czajnik odkupić, można śmiało przypuszczać, że chodzi do dzisiejszego dnia.

Bo czajników nigdzie nie ma. Ano, widocznie nasza ospała dystrybucja znów ucieła sobie lekką drzemkę. Obudźmy dystrybucję, obudźmy. Od czasu do czasu trzeba sobie przecież kupić nowy czajnik.

(Ana)

Cierpliwy papier

NAWET tak prozaiczna część gar deroby, jaką są spodnie, wymaga uszywania. Kierując się tą maksymą, jeden z naszych czytelników, ob. R. F. poszedł do wrocławskiego Domu Mody, wybrał sobie materiał, wziął miarę i wrócił do domu, cicho marząc o nowych, pięknych spodniach, którymi niebawem zaubliśnie w kręgu znajomych.



Niestety, sprawa zaczęła się komplikować. Po prostu spodnie nie zostały na oznaczony termin wykonane.

Ob. F. R., pragnąc zabezpieczyć się na przyszłość przed podobnymi doświadczeniami, postanowił uciec do zderzenia w księżce zażaleń.

Jakież było jego zdziwienie, gdy zobaczył, że księżka jest wprawdzie do połowy zapisana skargami klientów, jednak nie ma w niej ani jednego słowa, który by wskazywał, że kierownictwo czyta te „utwory“.

Papier jest cierpliwy — odpowiedziała na zdumione spojrzenie naszego czytelnika jedna z klientek, uosobiona filozoficznie.

Ponieważ taka „cierpliwość“ jest z gruntu szkodliwa, prosimy dyrekcję Domu Mody o jak najprędzej zrewidowanie dotychczasowego stylu swej pracy.

(Ana)

Błędne informacje

ORBIS jest instytucją, mającą na celu ułatwienie podróży obywatelom nie posiadającym własnych środków lokomocji. Ze swych zadań PBP „Orbis“ wywaja się na ogół bez zarzutu, dlatego też cieszy się powszechną sympatią. Czasem jednak zdarzają się naszym nieuczciwym odchylenia od tej reguły.

Nasza czytelniczka, ob. K. K., kupiła w „Orbisie“ przy ul. Świerczewskiego, 3 bilety sypialne do wagonu, idącego w dniu 24. 11. br. bezpośrednio do Wrocławia do Krynicy. Wagon sypialny był. A jakże. I łóżka też. Wszystko wskazywało na to, że podróż odbędzie się bez przygód i siłniejszych wrażeń.

W Krakowie śpiąc rodzinie zbudził konduktor i kazał wysiadać. Bo trasa wagonu sypialnego kończy się dziś właśnie tutaj. Okazało się, że było zbyt późno i do przepełnionego pociągu, idącego do Krynicy, trudno było wsiąść. Wprawdzie ob. K. K. z mężem i dzieckiem zdobyli miejsca w wagonie, jednak w ścisłu podarto je, pocichy.

Nasza czytelniczka ma już do wrocławskiego „Orbisu“. I nie tyle za zniszczone nylony, ile za mylne informacje.

(ZZ)

Oszczędzaj światło

Zakłady Wyrobów Metalowych wykonały przedterminowo plan roczny
dzięki rozmachowi akcji szkoleniowej

Brygada modelarska wyrabia przeciętnie 180 procent normy

PRZODUJĄCE zakłady naszego miasta z dumą komunikują naszej redakcji o przedterminowym wykonaniu rocznych planów produkcyjnych. Ostatnio otrzymaliśmy radosne meldunki z Zakładów Wyrobów Metalowych przy ul. Karwińskiej, Stolarni Mechanicznej przy ul. Kłęczkowskiej i Zakładów Chemicznych przy ul. Krakowskiej.

Nasz reporter odwiedził Zakłady Wyrobów Metalowych, które do dnia 1 października wykonały plan roczny w 108 procentach.

Skrótnie wyglądający budynek Zakładów Wyrobów Metalowych przy ul. Karwińskiej tętni życiem zarówno w odlewni metali, jak i w dziale obróbki mechanicznej sprzętu elektrotechnicznego. Wyłożona praca całej załogi, systematyczne wprowadzanie ulepszeń i powiększanie kadry fachowców przez odpowiednie szkolenie umożliwiło zadanie wykonanie planu rocznego na 3 miesiące przed terminem.

Największe zasługi na polu szkoleniowym położył majster i brygadista odlewni, ob. Alojzy Matynia, wykonujący do 350 proc. normy.

Początkowo miałem w brygadzie — mówi ob. Matynia — załogę 7-miu formierzy. Obecnie wysokiłłem dalszych 7-miu, którzy rekultuła się przeważnie z byłych uczniów. Powiększając kadrę fachowców i przebudowując urządzenia odlewni, zwiększyliśmy w dużym stopniu wydajność pracy.

Jestem dumny — mówi na zakończenie nasz rozmówca — że moja brygada przyczyniła się znacznie do przedterminowego wykonania planu przez zakład.

Należy także wyróżnić formierza Józefa Dądzewicza, wyrabiającego do 320 proc. normy. Ob. Dądzewicz jest doskonałym fachowcem i sumiennym pracownikiem.

W oddziale modelarskim pracuje 3 ludzi pod okiem Stefana Łukianowskiego, który pracuje w zawodzie modelarskim od 13-tu lat. Nie przerywając swego zajęcia, Łukianowski chętnie udziela nam wyjaśnień.

Brygada nasza wyrabia przeciętnie około 180 proc. normy. Sami wyremontowaliśmy heblarkę, a w tokarce wprowadziliśmy kilka ulepszeń. Dzięki temu obniżyliśmy znacznie koszt własne produkcji.

Nie pozostają w tyle za wymienionymi i inne oddziały, jak mechaniczny, szlifierski i rzeźniarski.

W rzeźniarstwie pracują wyłącznie kobiety z przedwiośnia pracy Zofia Migacz na czele. Miło jest popatrzyć na sprawnie ruchy robotnic przy zapełnianiu form specjalną prawą, z której powstają tzw. rzeźnie, niezbędne przy odlewaniu metali.

Należy również wspomnieć o pomocy racjonalizatorskiej kierownika zakładu, inż. Juszczaka, który

skonstruował specjalne wyłączniki nożowe w obramowaniu żeliwnym, cieszące się dużym popytem.

Chwile wolne od zajęć robotniczy Zakładów spędzają w pięknej świetlicy wybudowanej własnymi siłami. Na program zajęć świetlicowych składają się pogadanki ideologiczne, gry towarzyskie: ping-pong, szachy i inne. W okresie letnim na specjalnie urządzonej boisku i wybudowanym na terenie Zakładów basenie, amatorzy sportu uprawiali różne gry i uczyli się trudnej sztuki pływania.

Brak prądu natrysków i pieca - to bolączki szkoły przy pl. Grunwaldzkim

W SZKOLE TPD przy pl. Grunwaldzkim, do której uczęszcza ponad 700 dzieci, zaplanowano urządzenie głównej instalacji elektrycznej w piwnicy węgowej.

Wydział Oświaty Prezydium MRN zaopatrzył szkołę w dostateczną ilość opatu na zimę, który zalega piwnice i... uniemożliwia elekrowni podłączenie przewodów.

Ale to nie jedyna bolączka. Przy jadalniach wybudowano kuchnię, na której powinno się gotować posiłki dla 300 dzieci. Niestety, po włączeniu płyty pozwala na przygotowanie zaledwie kilkudziesięciu posiłków, co utrudnia poważnie pracę personelowi kuchni.

Nie uruchomiono też jeszcze natrysków i szatni dla dzieci.

Wydział Oświaty Prezydium MRN powinien dopilnować usunięcia tych bolączek i umożliwić w ten sposób młodzieży pełne wykorzystanie urządzeń szkoły.

Korespondent terenowy
Czesław Szumilak

MPR-B kończy remont 3 bloków mieszkalnych

JESZCZE w bieżącym roku Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlano-Remontowe odda do użytku kilka budynków mieszkalnych.

Między innymi kończy się remont bloków przy ul. Górniczej 2 i 4 oraz domu przy ul. Barlickiego. Zakończenie prac nastąpi najprawdopodobniej w drugiej połowie grudnia.

Razem z czytelnikami „Płomyka” najmłodszy czytelnicy „Słowa” wybierają imiona dla żubrów

MINISTERSTWO Leśnictwa z Ligą Przyrody i Polskim Oddziałem Międzynarodowego Towarzystwa Ochrony Żubrów ogłosiło konkurs na nazwę dla urodzonych na terenie Polski żubrów 1 żubrzyce.

W obecnej chwili w Polsce mamy 74 żubry, co stanowi blisko połowę wszystkich żyjących na świecie. W roku 1951 urodziło się w Polsce już 10 żubratka, a do końca tego roku przybędzie prawdopodobnie jeszcze 4. Czekając one na imiona, które mają im wybrać uczestnicy wielkiego konkursu czasopisma dziecięcego „Płomyka“.

Poza Polską żubry żyją jeszcze w następujących krajach: ZSRR, Szwecji, Niemczech, Holandii i Anglii.

Międzynarodowe Towarzystwo Ochrony Żubrów obrało dla każdego z tych państw literę, która będzie stanowiła początek imion nowonarodzonych żubrów. Ułatwi to orientację, z jakiego kraju pochodzi dana sztuka. Tabela tych liter przedstawia się następująco: Anglia — Wo, Białoruś — Bie, Holandia — Ar, Szwecja — Sto, Au, Niemcy — Sp, He, Polska — Po, Pu, Pl, Ta.

Od tych początkowych liter tworzy się imię, które ma być imieniem żubry jak np. —

W Polsce od Po — Polana, Poganka, od Pu — Puk, Punkt, od Pl — Plan itd.

Warunki konkursu są następujące: Wynaleźć imię dla żubra lub żubrzycy, zaczynające się od którejś z podanych sylab: „po“, „pu“, „pl“, „ta“.

Odpowiedź należy przesłać do redakcji „Płomyka“ do dnia 15 grudnia.

Na kopercie zaznaczyć „Konkurs“. Ministerstwo Leśnictwa przeznacza dwie nagrody za najlepsze imiona: trzydniowy bezpłatny pobyt w Białowieży.

„1001 wrażeń” przygotowuje MKBW w Hali Ludowej

E WOLUCJE na trapezach i linie, nieomylnie i zresztą, uważni zonglerzy otoczeni barwną siatką kolorowych kółek, Chłirczy skaczący przez najeżone nożami i płożące obreże, egzotyczne zwierzęta, tresa, koni, mała tańcząca na drucie, muskularni rekiści, doskonała parodia boksu, beztroski humor i muzyka — oto, co zobaczymy w najbliższą sobotę i niedzielę na „Wieczorze 1001 wrażeń“ w Hali Ludowej.

Do wieczoru tego Miejski Komitet Budowy Warszawy wspólnie z Bazą Zimową Zjednoczenia Przedsiębiorstw Rozrywkowych przygotowują najlepsze numery 4-ch Cyrków Państwowych.

Przedprzedaż biletów w Domu Książki, Rynek 8 i placówkach „Orbisu“. Bilety ulgowe na podstawie zapotrzebowań zbiorowych nabyć można w lokalu MKBW w Ratuszu.

Delegat Zagłębia Wałbrzyskiego do Wojewódzkiej Rady Narodowej

PODZAS sobotniego spotkania górników Zagłębia Wałbrzyskiego z przedstawicielami Wojewódzkiej Rady Narodowej, które odbyło się w świetlicy kopalni im. Thoreza — wybrany został jednocześnie delegatem wałbrzyskim do WRN — Wincenty Szymczak, górnik tej kopalni.

Szymczak liczy 48 lat. Jest synem biedniaka wiejskiego z Grodziska. W 1930 roku wyemigrował do Francji i rozpoczął tam pracę jako koksarz. W 1934 r. wstępuje do KPP, a w dwa lata później bierze czynny udział w Komitecie Czerwonej Pomocy walczącej Hiszpanii. W momencie wybuchu drugiej wojny światowej otrzymuje od władz francuskich nakaz opuszczenia państwa. Nie wyjeżdża jednak z Francji, lecz ukrywa się. Po skończonej wojnie zostaje sekretarzem PPR w okręgu Nord-Dual.

W 1947 r. powraca do kraju, osiedla się w Wałbrzychu i rozpoczyna pracę na płucze kopalni w Białym Kamieniu. Z czasem przechodzi do obsługi wagi kopalnianej.

Jako aktywny członek partii, zostaje wybrany w skład Komitetu Kopalnianego im. Thoreza i przewodniczącym komisji łączności miasta z wsią.

Warto dodać, że żona jego, kiedyś aktywna członkini Koła im. M. Kopnickiej we Francji, dziś również aktywnie pracuje w Lidze Kobiet, a syn Kazimierz, jeszcze niedawno człony przodownik w fabryce porcelany „Krzyżstol“, dziś jest wozowym elementem w Oficerskiej Szkole Artyleri.

(kl)

Piekarza - sabotażystę ukarano grzywną

Przed Wydziałem Karno-Administracyjnym Prezydium MRN stanął właściciel piekarni niejaki Jan Cieluch, zamieszkały przy ul. Cybulskiego 10, oskarżony o sabotażowanie zarządzeń Prezydium MRN i sianie panikarstwa.

Cieluch, wiedząc doskonale, że w każdą sobotę wzrasta w mieście zapotrzebowanie na pieczywo, celowo wypiekał je w bardzo małych ilościach. W rezultacie co sobotę już o godzinie 14-ej w piekarni Cielucha nie można było dostać chleba. Kłamliwe i wykrętne tłumaczenia oskarżonego w czasie rozprawy, pokazały jego wrogle oblicze.

Niesumienne piekarza ukarano grzywną administracyjną w wysokości 1.500 zł.

(KuZ)

NOTATNIK WROCŁAWSKI

„Konstytucja ZSRR — wielka karta epoki socjalizmu“ — oto tytuł referatu, który wygłosił mgr. M. Zagórzewski, w dniu 6 bm. o godz. 16. w świetlicy przy ul. Gwary 4. Odczyt organizuje sekcja KO Centr. Spółdz. Inw. z okazji 15 rocznicy uchwalenia Konstytucji Stalowskiej.

Posiedzenie Komisji Oświaty MRN w którym obowiązkiem winni wziąć udział kierownicy szkół i przewodniczący Komitetów Rodzicielskich odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 10-tej w sali przy ul. Żapolskiej 4.

Najbliższe zebranie członków koła Prac. Fin. MK SD odbędzie się w piątek dnia 7 bm. o godz. 18-ej w lokalu przy placu Teatralnym 1.

W lokalu Polskiego Towarzystwa Fotograficznego przy ul. Stalingradzkiej 26, o godzinie 18.30 wygłosi dż. K. Zimierz Greger odczyt pt. „Dole i niedole materialowe“.

WIDOWISKA i imprezy

TEATR
PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Halka“.
POLSKI — godz. 19 — „Skaplec“.
MŁODEGO WIDZA — godzina 14-ta — „Pinokio“, godz. 19.15 — „Rozbłtki“.
KAMERALNY — godz. 18 i 20 — „Glupi Jakub“.
ZYDOWSKI — nieczynny.

WYSTAWY
MUZEUM ŚL. — pl. Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i średniowieczna sztuka śląska“.
MUZEUM WOJSKA POLSKIEGO — ul. Tamka 1 — Dział współczesny.

KINA
SLASK — „Skandal w Clochemerle“ (franc.), godz. 16, 18 i 20.
WARSZAWA — „Błękitne miejsce“ (NRD), godz. 16, 18 i 20.
PRZODOWNIK — „Wesołe zawodny“ (czesk.), godz. 16, 18 i 20.
SCALA — „Słuby kawalerskie“ (radz), godz. 16, 18 i 20.
POKÓJ — „Pustelnia Parmeńska“ ser. I (franc.), godz. 17 i 19.
POLONIA — „Dzieli kpt. Grandta“ (radz.), godz. 16, 18 i 20.
PIONIER — „Orzeł Kaukazu“, ser. I, (radz.), godz. 15, 17 i 19.
TECZA — „Pustelnia Parmeńska“ ser. II (franc.), godz. 16, 18 i 20.
FAMA — „Upadek Berlina“ ser. I (franc.), godz. 18 i 20.
DWORCOWE — Aktualność — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23.
ROBOTNIK — „Tajemnica szuby naltowego“ (węg.), godz. 19.

FOTOPLASTIKON — ul. Stalingradzka 54 — „Alpy austriackie“, Czynny od godz. 9 — 21.

OGROD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9 — 19.

NOCNE DYŻURY APTEK
SPOL. Nr 19 — ul. Średzka 33.
SPOL. Nr 16 — ul. Traugutta 57.
SPOL. Nr 143 — ul. Mikołajów 46.
SPOL. Nr 11 — ul. Witosa 47.
SPOL. Nr 146 — ul. Słowiańska 2.
SPOL. Nr 1 — ul. Partyzantów 23.
SPOL. Nr 14 — ul. Żuławska 3.

OSTRE DYŻURY SZPITALI
SZPITAL MIEJSKI Nr. 4 (oddz. chirurgiczny i wewn.) — ul. Józefa 2.
SZPITAL MIEJSKI Nr. 5 (oddz. dzieci) — ul. Kasprzowicza 64/66.

SZCZĘŚCIE W „ORBISIE“
50.000 złotych
padło w kolekturze „ORBIS“ na numer 109670 oraz wielka ilość mniejszych wygranych
po 5.000 zł, 2.000 zł, 1.000 zł, w III rzucie
2 KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ
Kup los w Kolekturze „ORBIS“ Rynek 38, Świerczewskiego 66. CIĄNIENIE już 13 grudnia br.

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE SPRZEDAŻ piece gazowe, kuchenny i pokojowy. Bol. Prusa 8/10. 69999. PIANINO, fortepian pane, niedrogi kupię. Hercena 6 m. 7. 60999. ŁOŻKA, materaca, kanapa, wieszak z lustrem — sprzedam. Cybulskiego 26 m. 5. 61099. SPRZEDAŻ uniwersalny radiodiodownik „Men-der“. Stan pierwszorzędny. Zaleśie, ul. Karłowicza 26 II p. godz. 18-21. ZGUBY ZGUBIONO odcinek zameldowania wydany przez Prezydium MRN Bogatynia na nazwisko Zdebska Stanisława. 60999. ZGUBIONO odczekanie oświadczenia wydane przez PUR Wałbrzych na nazwisko Juszczak Franciszek. 60919. ZGUBIONO kartę meldunkową, zaświadczenie rejestracji, zaświadczenie pracy i inne na nazwisko Matyska Ignacy. 60929. ZGUBIONO kartę meldunkową, książeczkę Ubezpieczalni Społ. na nazwisko Skuta Stanisława i Wanda. 60939. ZGUBIONO odcinek zameldowania w Pleszynie — Mirek Stanisław. 60949. ZGUBIONO kartę meldunkową, leg. Zw. Z. Nr. 362522 na nazwisko Zychmańska Janina, — Wrocław, ul. Tęczowa 44 m. 4. 61099. SKRADZIONO legitym. szkolną nr. 73 i kartę meldunkową na nazwisko Jarząbek Stefania. 61099. ZGUBIONO książeczkę wojskową, leg. służbową, kartę meldunkową Kupka Walenty. 61119. ZGUBIONO kartę tramwajową na nazwisko Gudaniec Waldemar ul. Kraszewskiego 26. 61159. LOKALE 3 POKOJOWE słoneczne mieszkanie w centrum Wrocławia zamieniam na podobne z ogródkiem w Jeleniej Górze. Zgłoszenia: Jelenia Góra pl. Stalingradu 37 S-1 na „Praca“. 61129. WOLNE POSADY OPIEKUNKĘ wykwalifikowaną do dwuletniego dziecka poszukujemy. Wynagrodzenie dobre. Oferty „Opiekunka“. 61149. SAMODZIELNA gospośka potrzebna do lekiarza. Pomorska 59 — 61099. POMOC domowa potrzebna. Warunki bardzo dobre. Plac Ensel-sa 3 — 6. 61079. POTRZEBNA pomoc do mowa, natężenie samota, lubiąca dom i dzieci, na warunkach dobrych. Zgłoszenia pisemnie składać w Biurze Ogłoszeń pod „Lubiąca dom“. 61109.	OBWIESZCZENIA Zakład Sieci Elektrycznych w Legnicy unieważnia pieczęć firmową Nr. 4 z napisem: „ZAKŁADY ENERGETYCZNE OKRĘGU DOLNOŚLĄSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE WYODREBNIONE ZAKŁAD SIECI ELEKTRYCZNYCH LEGNICA“. KALENDARZYK ORBISU NA ROK 1952 to najpraktyczniejszy upominek. DO NABYCIA WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH „ORBISU“. PRACOWNICY POSZUKIWANI WYKWAŁIFIKOWANYCH TOKARZY na obrót mechaniczną, FREZERÓW, WZORCZARZY zatrudnionych natychmiast. Wytwórnia Sprzętu Kojny — Wrocław. Wynagrodzenie w/w umowy zbiorowej. Mieszkanie zapewnione. Wyżywienie w stołówce. Zwrot kosztów podróży z miejsca zamieszkania. Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmuje Dział Kadr Zakładu. 6051K. 190 DOZORCÓW (DOZORCZYŃ) na warunkach: wynagrodzenie w/w umowy zbiorowej, bezpłatne mieszkanie służbowe i światło, za zamiatanie ulic 60 gr. za metr kwadratowy, deputat węglowy, zatrudniony od dnia 1 stycznia 1952 r. MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH W JELENIEJ GÓRZE, UL. NOWOTKI 29. Podania wraz z życiorysem składać w wydz. ogólnym MZBM Jelenia Góra ul. Nowotki 29, pokój 5-6. 5899K. CENTRALA NASTIENNA — Ekspozytura Wrocław zatrudni z dniem 1 stycznia 52 r. w nowo utworzonych na terenie woj. wrocławskiego, Powiatowych Biurach C. N. PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH POSIADAJĄCYCH PRZYGOTOWANIE ROLNICZE W ZAKRESIE PLANTACYJNYM I OBRÓTOWY Nasionami — oraz GOŃCĄ I WOZNICZĄ W EKSPozyTURZE C. N. WROCŁAW. Wynagrodzenie w/w Umowy Zbiorowej. Podania o zatrudnienie w określonym powiecie wraz z życiorysem i podaniem dokumentów należy składać do EKSPozytury C. N. WROCŁAW, PLAC ENGELSA Nr. 5, II p. 6086K. WYKWAŁIFIKOWANE REPARARKI DO PODNOSZENIA OCZEK — przyjmie „wchmiast“ SPOŁECZNA PRACY „TRICOT“, WROCŁAW, UL. STALINGRADZKA 13/15. 6119K.
--	---

Mistrz świata Botwinnik przegrał z Kopyłowem

W XII rundzie szachowych mistrzostw ZSRR, mistrz świata Botwinnik przegrał drugą z kolei partię — tym razem z młodym mistrzem Leningradu — Kopyłowem. Poza tym Botwinnik dokończył 2 odłożone partie — z Keresem i Petrosjanem, uzyskując tylko remisy.

Wskutek tych niepowodzeń Botwinnik po XII rundach znajduje się dopiero na 4 miejscu, mając tę samą ilość punktów (7,5) co Auerbach. Na czele turnieju znajduje się Heller i Smyslow, którzy mają po 8,5 pkt.

W ostatnich partiach doskonale grał Auerbach, który wygrał z Aronimem i zremisował z Kopyłowem.

(II) Tabela „Słowa” Skoczyska (Gwardia Wrocław) najlepsza wśród tenisistek

P O OCENIE czołówek dolnośląskich tenisistek podajemy dziś dalszy ciąg listy klasyfikacyjnej „Słowa” najlepszych tenisistek i juniorów.

KOBIETY: 1. Skoczyska (Gwardia Wr.), 2. Kudelska (Gw. Wr.), 3. Januszowa (Gw. Wr.), 4. Dalkowska (Gw. Wr.), 5. Kudłor (Górniki), 6. Wiśniowska (Górniki), 7. Fajkowska (Budowlani Jel. Góra), 8. Kisielska (Budowlani Jel. Góra).

Dużo zamieszania wśród czołówek kobiecich sprawiła w ubiegłym sezonie rewelacyjna Dalkowska swym zwycięstwem nad Kudelską. Mała ilość rozegranych spotkań nie pozwala jej jednak na zajęcie lepszej pozycji.

Jak widać z listy czołówek pozycje zajmują gwardzistki. Poziomem górują one też nad pozostałymi. Ciekawym natomiast jest fakt, iż nie ma zawodniczek, które mogłyby zająć 9 i 10 lokatę w tabeli, w kompetencji zaś poszczególne kluby leży sprawa wyszkolenia naszych tenisistek.

JUNIORZY: 1. Smiglewska (Budowl. Wr.), 2. Wasylkowska (Budowl. Wr.), 3. Prasek (Budowl. Wr.), 4. Rowińska (Górniki), 5. Tymczak (Budowl. Wr.), 6. Smiglewska (Górniki), 7. Hertmanowska (Gwardia Wr.), 8. Rowińska (Budowl. Wr.), 9. Becker (Gw. Wr.), 10. Garstecki (Gwardia Wrocław).

Wrocławianin Smiglewski pomimo, że gra „bez stylu”, łatwo pokonał swoich przeciwników i dlatego słusznie należy mu się pierwsze miejsce. Wasylkowska i Prasek z Budowlanych grali mniej więcej jednakowo. Lepsza postawa tego pierwszego na mistrzostwach Polski w Zabrzu, gdzie po zwycięstwie walczył uległ stawianemu na 11 pozycji w Polsce Pieczoncz z Krakowa.

Uwaga kierowcy!

Polski Związek Motorowy zawiadamia, że z dniem 10. XII. 1951 r. rozpoczyna kurs podwyższenia kwalifikacji kierowców na I i II kat. praw jazdy.

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela sekretariat P.Z.Mot. Wrocław, ul. Kuźnicza 56 — codziennie od godz. 10—13-ej oraz sekretariat kursów — Kuźnicza 29 a, od godz. 18.30—19-ej. Ilość miejsc ograniczona.

Słowo sportowe

GÓRNIK — FSQT 10 : 8

Nowara przegrał z Michelem

Piękny pojedynek Grzywocza II z Garcia
8 bm. pięściarze francuscy
walczą w Poznaniu

W BYTOMIU, z okazji Święta Górnika, odbył się mecz bokserski pomiędzy reprezentacją robotniczą Francji (FSQT) a reprezentacją Górnika. Wygrali górnicy 10:8. W wagach ciężkich walki nie odbyły się, a kategoria lekkośrednia została zdublowana.

P O PRZYJEŹDZIE na Śląsk okazało się, że nasi goście mają duże nadwagi. Duszenie wagi oczywiście wpłynęło ujemnie na ich kondycję w czasie spotkania.

Dobłą walkę stoczył w muszej Rychlik z Moreau, którego pokonał po zażartym pojedynku.

W kugielce zawłódł Grzywocza, który stanął na ringu w dość słabej formie i zremisował z najlepszym Francuzem — de Souza. W trzeciej rundzie nieznacznie przewagę miał pięściarz FSQT.

W piórkowej Stosik wypunktował Morestina, a w lekkiej Rożak po mało ciekawej walce wygrał z Ginstoux.

Rampon w I rundzie zwyciężył Skalcia przez t.k.o. Francuz trafił przeciwnika bardzo silnym sierpem, po którym Skalcia został kontuzjowany w łuk brwiowy i walkę przerwano.

W półśredniej Agrille pokonał Luksa.

Znajdujący się w doskonałej formie Grzywocza II zwyciężył Garcia, mistrza Francji (FSQT) i Parę. Była to najlepsza walka wieczoru, stojąca na wysokim poziomie.

Igrzyska zimowe harcerzy

W PIERWSZEJ połowie lutego 1952 ZG ZMP wspólnie z Min. Oświaty organizuje ogólnopolskie harcerskie igrzyska zimowe. Igrzyska będą poprzedzone ożywioną pracą przygotowawczą w drużynach i eliminacjami powiatowymi. W igrzyskach przewidziane są konkurencje narciarskie, łyżwiarstwo, saneczkarstwo i gry na śniegu.

Ta różnorodność punktowanych konkurencji umożliwi dzieciom ze wszystkich stron Polski — zarówno górskich, jak i nizinnych — wzięcie udziału w igrzyskach.

W zawodach powiatowych i centralnych igrzysk wezmą udział uczniowie i uczennice szkół podstawowych, którzy ukończyli 10 rok życia. Decydującym warunkiem dopuszczenia do zawodów jest b. dobry stopień z zachowania i nieposiadanie na świadectwie półrocznym żadnej oceny niedostatecznej.

Oprócz tego w klasyfikacji indywidualnej i zbiorowej odgrywać rolę będą wyniki uzyskane przez uczniów na półroczu, a przy klasyfikacji wojewódzkiej — ilość posiadanych odznak BSPO.

W igrzyskach prawdopodobnie wezmą udział pionierzy z Czechosłowacji, Węgier i NRD.

Zawiódł Fournier, po którym spodziewano się więcej. Przegrał on z Okruszkiewiczem.

W średniej pierwszej rundzie walki Nowara — Michel była wyrównana. Na początku drugiego starcia Nowara zaatakował głową przeciwnika, co spowodowało kontuzję łuku brwiowego. Nowara słusznie został zdyskwalifikowany.

W dniu 8 bm. drużyna francuskich pięściarzy wystąpi w Poznaniu, gdzie zmierzy się z reprezentacją ZS Kolarz.

Wałbrzyski Górnik pokonał Kolejarza ze Świdnicy 3:2

Unia Chorzów przegrywa w Końcyczach

JEDNA z najciekawszych imprez sportowych zorganizowanych w Wałbrzychu z okazji święta górniczego był towarzyski mecz piłkarski pomiędzy drużyną miejscowego Górnika, a jedenastką Kolejarza Świdnica. Po szybko i ciekawie grze zwyciężył gospodarz 3:2 (2:2).

Wespole świdnickim na wyróżnienie zasłużył napastnik: Kierysz i Wróblewicz, oraz pomocnik Kozubek. U górników najlepszy był Pułkowski II.

Pierwsza bramka dla Kolejarza padła już w 14 min. gry ze strzału Kierysza. W dwie minuty później, ten sam zawodnik pięknym, celnym strzałem zmusił po raz drugi do kapitulacji Woźniaka. Wyrównujące bramki zdobył Syk i Pułkowski II.

Po przewzięciu atak wałbrzyski grający coraz częściej zagroził bramce gości. W 12 min. Pułkowski zdobywał trzecią bramkę ustalając wynik meczu.

(wr)

NA ŚLĄSKU...

W Piekarach CWKS pokonał miejscowego Górnika 2:0 (1:0). Obie bramki dla wojskowych uzyskał Brelter.

W Końcyczach miejscowa Unia zwyciężyła niespodziewanie Unię (Chorzów) 3:2 (2:0). Dla chorzowian obie bramki zdobył Cieślak.

W Gliwicach miejscowy Górnik przegrał z Budowlanymi (Chorz.) 1:4. W Bytomiu pierwszoligowe Ogniwo zremisowało z Górnikiem 3:3, OWKS (Kr.) wygrał z Górnikiem Miechowice 5:2 (2:0), zaś spotkanie międzydzielnicowe juniorów Krakowa i Śląska przyniosło wynik 1:1 (1:1).



Najlepszym graczem zespołu stołecznego podczas ostatniego meczu: Warszawa — Kraków (0:2) był Boruc. Na zdjęciu wypulpuje on groźny strzał napastnika krakowskiego.

Skład drużyny „Pafawagu” ra mecz z Ogniwo

P IĘŚCIARSKIE derby wrocławskich drużyn Ogniwa i Stali Pafawagu mają za sobą kilkuletnią tradycję. Nic dziwnego, że każdy pojedynek lokalnych rywali wywołuje wielkie zainteresowanie wśród amatorów boks.

Od najbliższego spotkania obu drużyn dzieli nas tylko kilka dni. Mecz odbędzie się w poniedziałek 10 bm. w Hali Ludowej o godz. 19-tej.

Kto zwycięży tym razem — Ogniwo czy Stal? W obu sekcjach trwają intensywne przygotowania. Jak się dowiadujemy, drużyna pafawagowców stanie na ringu w następującym zestawieniu (zamiast walki w wadze ciężkiej rozegrane zostaną dwa spotkania w wadze lekkośredniej): Faska, Rutkowski, Kostrzewski, Sawicki, Kucharski, Jackowski I (Urbański), Jarosz, Krupiński II, (Smyk), Krupiński I, Kosturkiewicz.

Sądząc po tym zestawieniu powinno dojść między innymi do walk: Faska — Fiedler, Rutkowski — Żurański, Sawicki — Waluga, Kucharski — Juriewicz, Jackowski — Kurowski II, Jarosz — Dudek, Krupiński II — Słupski i Krupiński I — Zieliński.

(Bil)

Siatkarze Gwardii jadą do Gdańska

W NADCHODZĄCĄ sobotę i niedzielę odbędzie się w Gdańsku czwórmecz siatkówki męskiej czołowych zespołów kraju. Do zawodów zgłosili swój udział siatkarze warszawskiego AZS-u, CWKS-u, gdańskiej Spójni i Gwardii z Wrocławia.

W ramach czwórmeczu dojdzie do rewanżowych spotkań pomiędzy mistrzem Spartakiadem Gwardia, a drużynami CWKS-u i AZS-u. Wrocławianie wyjadą do Gdańska w swoim „żelaznym” składzie z Antezakiem, Piechurą, braćmi Maliszewskimi, Strońskim, Lewkowiczem i Czernskim.

(Zuk)

Arbach i Roślan grają w turnieju Spójni

W DNIACH 8 i 9 bm. koto sportowe Spójni przy dyrekcji MHD organizuje turniej tenisa stołowego dla towarzyszących, niestowarzyszonych i kobiet.

Zgłoszenia włącznie do piątku (7 bm.) przyjmuje się przy ul. Mazowieckiej 17 II p., pokój 230 w godzinach 9 — 16 i na godzinę przed rozpoczęciem turnieju.

Wpisowe wynosi 3 zł. Turniej rozegrany zostanie w świetlicy MHD przy ul. Podwale Świdnickie 11. Początek w sobotę o godz. 16-ej. Jak się dowiadujemy, trójka tegorocznego mistrza Polski: Arbach, Ciupryk i Roślan zgłosiła się jako pierwsza do rozgrywek turniejowych.

Oba zespoły wystąpią w pełnych składach. Ogniwo: Arbach, Roślan, Ciupryk (Szalch). Stal Pafawag: Małarski, Osmyk, Szostkowski. (Bil)

(C. d. n.)

4.

Po odejściu Iwana Siemionowicza wszystko na budowie było wywrócone do góry nogami. Kierownikowi robót na lewym brzegu odebrano półtonówkę, zdjęto z funkcji, mianując kierownikiem betoniarzy budowy; ziemne roboty na prawym brzegu przerwano; kierownik robót na prawym brzegu został przerzucony na stanowisko kierownika karierów — kopalni piasku, a sześćdziesięciu ludzi wyznaczono do remontu dróg; wiodących do żwirowni. Traktory i niektóre inne maszyny stanęły, gdyż kierownik dał rozkaz, aby pięć ton paliwa wydzielono do rezerwy, a resztę benzyny oddano do rozporządzenia Timofiejewa, który pozostał tylko przy funkcjach kierownika transportu. W jakiś sposób nowy kierownik dowiedział się o zarzuceniu kariery żwirowym na brzegu rzeki — zapewne o tym, o którym mówiła brygadierka woźniców. Przywódcę stamtąd cały worek ziemi i kamyków, wysypał do wszystkiego w gabinecie i kazał posłać do analizy. Nowy kierownik od świtu wchodził się po karierach i po wszystkich odcinkach budowy. Przyjeżdżał brudny, obsypany piaskiem i kurzem cementowym, rozbił się w gabinecie do pasa i mył się, rozpryskując wodę na ściany. W tych rzadkich godzinach, kiedy był w biurze, drzwi gabinetu były rozwarzone na oścież. Kierownik przyjmował wszystkich bez wyboru i bez meldowania. Nie pukał w ścianę, jak to czynił Iwan Siemionowicz, lecz krzyczał na cały barak „Walentyńo Giorgiewno!”, gdy potrzebował jakiegoś dokumentu. W biurze zaczęli się pokazywać nowi ludzie: pracownicy rejonowego komitetu wykonawczego, przedstawiciele partii. Nieprijwoda miał z nimi jak najlepsze stosunki. Często telefonował do komitetu partyjnego i głośno śmiał się w słuchawkę.

SERGIUSZ ANTONOW

Deszcze

Przekład St. Damrosza

Od nowego kierownika najwięcej obrywał Timofiejew, chociaż stał się jednym z najważniejszych ludzi na budowie. Pewnego razu kierownik zauważył żelazną beczkę, porzuconą na spiekoce słońecznej. Wezwał Timofiejewa i polecił mu napisać i wydrukować na magazynie paliwa taki plakat: „Z beczki, pozostawionej na stoisku, paruje dziennie tyle benzyny, ile starczyłoby na pięćdziesiąt kilometrów jazdy trzytonówką”. Timofiejew wprawdzie w to nie wierzył, ale plakat napisał i on sam go wydrukował. Kierownik dowiedział się w jakiś sposób, że „żabkę” wymieniłono. Te, co stała w kamieniołomie. Nakazał odwieźć pompę z powrotem a koszty przewozu i zużycie benzyny potrącić z poborów Timofiejewa. Timofiejew przyszedł wyklócać się z kierownikiem, ale ten orzekł, że nie będzie z nim rozmawiał, dopóki nie będzie z niego ogolił. Timofiejew ogolił się, kierownik go przyjął, ale postanowienia swego nie odwołał.

Sekretarce zdawało się, że podobnie, jak ona, wszyscy inni są także niezadowoleni z nowego kierownika i z łałem wspominają Iwana Siemionowicza.

9)

Bardzo za nim tęskniła. W dniu, w którym na szkicu przed chwilą otrzymanym z Moskwy, ujrzała znajomy podpis i nowy tytuł Iwana Siemionowicza: „Kierownik wydziału technicznego”, ucieszyła się tak, jakby otrzymała od niego list. Długo wślizgała, z kim mogłaby się podzielić swą radością. Wreszcie przywołała ciocię Paszę.

— Czy poznajecie ten podpis? — zapytała tajemniczo.

— Ale ciocia Pasza nie poznała.

— Przecież to podpis Iwana Siemionowicza! On teraz pracuje w Moskwie i wysłał projekty do wszystkich budów.

— Ach, tak... — mruknęła ciocia Pasza obojętnie i po chwili dorzuciła: — a podłogi myć, to niby teraz, czy później?

Walentyńa Giorgiewna obraziła się i schowała szkice. Ale gdy wkrótce potem wszedł do kancelarii Timofiejew, nie wytrzymała i ponownie je wyjęła.

— Czy poznajecie podpis? — zapytała.

— Rozumie się. Ot, teraz starszy siedzi na właściwym miejscu. Ano, pokażcie te szkice... — i wzięła się do uważnego studiowania szkiców. Patrząc tylko, projektując coś takiego: dwanaście centymetrów asfaltobetonu. Co oni tam — blekotu się najędli, czy jak? Może jeszcze będziemy musieli wozic asfaltobeton? Nie damy rady!

— Widocznie tak trzeba ze względów technicznych, — zauważyła surowo Walentyńa Giorgiewna. — Iwan Siemionowicz zna się na tym.